

Zrezygnowali z gminej dotacji

BOJANOWO | Dwa stowarzyszenia, które otrzymały dotację z Budżetu Obywatelskiego zrezygnowały z pieniędzy. Chcą, by środki te zostały wykorzystane w walce ze skutkami ekonomicznymi koronawirusa.

Projekty, które otrzymały największe dofinansowanie z Budżetu Obywatelskiego złożyły miejscowe radne oraz stowarzyszenie zGRAni – skupiające miłośników gier planszowych. Oba stowarzyszenia postanowiły zrzec się środków przyznanych przez gminę.

AKTYWNIEN - NAWET BEZ DOTACJI

Całej kwoty, czyli 38 tys. zł przewidzianej na projekt „zGRAnie Bojanowo” zrzekło się stowarzyszenie zGRAni. –

Chcielibyśmy, aby te pieniądze przysłużyły się społeczeństwu w formie zabezpieczenia przed rozprzestrzenianiem wirusa oraz przed negatywnymi skutkami ekonomicznymi – informuje Marcin Triebs, przewodniczący stowarzyszenia i dodaje, że wniosek w tej sprawie już został złożony w urzędzie. Przysnaję, że rezygnacja z dofinansowania spowoduje znaczne ograniczenie działalności w tym roku. – Bez zewnętrznych funduszy, nie będziemy mogli sobie pozwolić na wszystkie zaplanowane dzia-

łania w takiej formie, jak byśmy chcieli. Zapewniamy jednak, że dołożymy wszelkich starań, aby to co chcieliśmy zrobić odbyło się w delikatnie zmienionej, okrojonej formie. Dotyczy to przede wszystkim Mistrzostw Polski w Mölkky, których na tę chwilę nie odwołujemy – wyjaśnia Triebs. Dopowiada, że prawdopodobne są trzy scenariusze: organizacja Mistrzostw Polski w Mölkky od 4 do 6 września tego roku, przełożenie ich na rok 2021 lub w ostateczności rezygnacja z wydarzenia. – Jeśli



Jedna partia przyłbic wykonanych przez stowarzyszenie zGRAni oraz Radosława Zutera i TouchPrint.pl trafiła do rawickiego szpitala

sytuacja ustabilizuje się i będziemy mogli organizować spotkania, zajęcia z planszówkami na terenie gminy Bojanowo (chodzi głównie o świetlice wiejskie) będą się odbywać, ale bez możliwości wsparcia zestawami gier. Liczymy na zrozumienie i chęć do współpracy – mówi przewodniczący zGRAnych.

INNE PRIORYTETY

Choć, póki co, spotkania planszówkowe są niemożliwe, stowarzyszenie zGRAni razem z Radosławem Zuterem, TouchPrint.pl oraz z innymi chętnymi osobami

nie próżnują. Drukują ochronne przyłbice dla mieszkańców, instytucji, okolicznych szpitali, ośrodków zdrowia, czy strażaków. – Wierzymy, że dzięki naszej pomocy jesteście w stanie zmniejszyć ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa w naszej okolicy, a im szybciej opanujemy sytuację, tym szybciej wrócimy do normalnego funkcjonowania. Fakt, że nie będzie finansowania naszego projektu w Budżecie Obywatelskim nie zmienia faktu, że my już ten projekt zrealizowaliśmy w troszkę innej formie. Pokazaliśmy wszystkim, że

potrafimy się zjednoczyć by pomagać. Pokazaliśmy, że „zGRAnę Bojanowo” to nie jest pusty frazes - podkreśla Marcin Triebs.

ZREZYGNOWAŁY Z WARSZTATÓW I WYJAZDÓW

„Smaki i smaczki Ziemi Bojanowskiej - zdrowa kuchnia regionalna” to temat projektu, jaki w ramach BO realizują bojanowskie radne, a jego efektem ma być książka z lokalnymi przepisami. Materiały zostały już zebrane, odbyły się także warsztaty kulinarne z Robertem Gruszczyńskim, właścicielem restauracji Villa Aurora. W planach były jeszcze kolejne spotkania kulinarne, warsztaty i wycieczki, które - z racji obecnej sytuacji - nie będą możliwe w najbliższym czasie. - Podjęliśmy decyzję o rezygnacji z części przyznanego na nasz projekt dofinansowania na rzecz zakupu środków ochrony osobistej (25 tys. zł z przyznanych blisko 50 tys. zł - przyp. red.). Wniosek w tej sprawie został przesłany do burmistrza na początku kwietnia - wyjaśniają inicjatorzy przedsięwzięcia. - Mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku spotkamy się na kolejnych warsztatach oraz, że praca nad książką kucharską zakończy się sukcesem - dodają.

(JM)